



Izba Rzemieślnicza w Rzeszowie

ul. Grunwaldzka 19

tel./fax (17) 853 62 88

www.izbarzemieslnicza.rzeszow.pl tel. (17) 853 20 21

e-mail: sekretariat@izbarzemieslnicza.rzeszow.pl

Znak: NS-1/32/18

Rzeszów, 22-06-2018 r.

Pan Mateusz Morawiecki

Prezes Rady Ministrów

Izba Rzemieślnicza w Rzeszowie będąca organizacją samorządu gospodarczego rzemiosła oraz organizacją pracodawców protestuje stanowczo przeciw próbom rozdzielania formy składania egzaminu czeladniczego na dwie odrębne części, składane przed dwoma różnymi komisjami egzaminacyjnymi.

Pod tym protestem podpisują się wszystkie organizacje cechowe i spółdzielnie rzemieślnicze zrzeszone w naszej Izbie.

Aktualnie w polskim prawodawstwie egzaminacyjnym na poziomie szkoły zawodowej funkcjonują dwa systemy egzaminacyjne, tj. ich przeprowadzanie przez Okręgowe Komisje Egzaminacyjne i najstarszy sprawdzony oraz uznawany w całym świecie system potwierdzania egzaminami kwalifikacji czeladniczych i mistrzowskich przeprowadzanych przez izbowe komisje egzaminacyjne – usankcjonowany w obowiązujących uregulowaniach prawnych.

Rozdzielenie kompetencji do egzaminowania czeladników na dwa odrębne podmioty przyczyni się do dużego chaosu w procesie potwierdzania kwalifikacji, wydłuży całą procedurę egzaminacyjną i pozbawi tożsamości funkcjonujący dotychczas tytuł czeladnika.

Nauka zawodu w rzemiośle zawsze kończyła się egzaminem czeladniczym składanym przed komisjami rzemieślniczymi mającymi duże doświadczenie zarówno teoretyczne, jak i praktyczne. Jest to wręcz system historyczny, którego nie należy burzyć, ale pielęgnować – wprowadzając równocześnie rozwiązania, które ten system ulepszą.

Do świadectw czeladniczych i dyplomów mistrzowskich wystawiany jest Suplement Europass, funkcjonuje obsługa w systemie IMI w odniesieniu do uznawalności tych dokumentów zagranicą.

Aktualnie wprowadzana jest cyfryzacja egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego m.in. poprzez stworzenie platformy EWR (egzaminy w rzemiośle).

Rozdzielenie części teoretycznej i praktycznej egzaminu czeladniczego to czysta anarchia. Dokument kwalifikacyjny zawsze firmowała i firmuje jedna kompetentna instytucja – tak jest wszędzie – egzaminy na prawo jazdy, uprawnienia spawalnicze, egzaminy na obsługę sprzętu ciężkiego, egzaminy na wyższych uczelniach, itd.. Dlaczego więc do sprawdzonego systemu rzemieślniczego egzaminowania ma być wprowadzony drugi podmiot? Jaki to ma cel, jakie zamierzenie? Chodzi chyba o całkowitą likwidację systemu egzaminowania rzemieślniczego.

Niestety byłaby to przesłanka do likwidacji nauki w rzemiośle, a tym samym pozbawienia gospodarki narodowej fachowców-rzemieślników, których już teraz brakuje na polskim rynku pracy.

Czy są to dążenia do marginalizacji lub nawet likwidacji sprawdzonej formy szkolenia i egzaminowania w rzemiośle? Może to spowodować nieodwracalne straty dla całego systemu edukacji i gospodarki narodowej.

Szkolnictwo zawodowe w Polsce, poprzez wcześniejsze nieprzemyślane reformy, zostało rozbite.

Trwające aktualnie próby przywrócenia odpowiedniego statusu szkolnictwa zawodowego mogą zostać zniwelowane poprzez Ministerstwo Edukacji Narodowej wprowadzeniem zamieszania i niepewności w rzemieślniczym systemie szkolenia i potwierdzania kwalifikacji – systemie dualnym, tak teraz propagowanym.

Nie możemy burzyć dobrych, sprawdzonych form egzaminowania mających swoje odpowiedniki także w większości krajów Unii Europejskiej.

Wyrażamy pełne poparcie dla działań Związku Rzemiosła Polskiego i naszych organizacji rzemieślniczych zmierzających do utrzymania sprawnego jednolitego systemu rzemieślniczego egzaminowania rozpoznawalnego w całym świecie.

Żywimy głęboką nadzieję, że gospodarskie myślenie Pana Premiera, otwartość na zmiany, ale także kultywowanie tego co dobre i sprawdzone – będzie przesłanką do wyważonej decyzji i utrzymania sprawnie funkcjonującego w obecnym kształcie systemu nauki rzemieślniczej kończącej się egzaminem czeladniczym.

Z wyrazami szacunku,

PREZES
IZBY RZEMIEŚLNICZEJ
Emil Kunysz